

**ODPIS**

Sygn. akt VIII U 3841/14

## WYROK

**W IMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych

w składzie : Przewodniczący SSO Ewa Roszak

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Biedermann

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2015 r. w Poznaniu

odwołania **C. (...) K. D.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

z dnia 29 maja 2014r., znak: (...)

w sprawie **C. (...) K. D.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

o wysokość składki na ubezpieczenie społeczne

**zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż stwierdza, że stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującą odwołującą jako płatnika składek w roku składkowym obejmującym okres od 1 kwietnia 2013r. do 31 marca 2014r. nie podwyższa się**

**o 50%.**

## UZASADNIENIE

**Decyzją nr (...) z dnia 29 maja 2014 roku**, znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., działając na podstawie art. 34 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 167, poz. 1322 ze zm.) oraz art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1442 z późn. zm.) stwierdził, że stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującą płatnika składek **D. K. (...)** w roku składkowym obejmującym okres od 01.04.2013r. do 31.03.2014 r. podwyższa o 50 %.

Uzasadniając powyższe organ rentowy wskazał, iż z akt sprawy wynika, że płatnik składek K. D. przekazała informację ZUS IWA za rok 2012, w której podała, że ubezpieczeniu wypadkowemu podlega średnio 10 osób. Jednak w toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego ustalono, że płatnik nie miał obowiązku przekazywania informacji ZUS IWA za rok kalendarzowy 2012, gdyż osoby przebywające na urlopie wychowawczym nie są brane pod uwagę przy wyliczaniu średniej pracowników wykazanych w dokumencie ZUS IWA. Płatnik składek został poinformowany o powyższym pismem z dn. 09.07.2013r. i nie wniósł do niego zastrzeżeń. W związku z tym w roku 2012 tj. poprzedzającym rok składkowy 2013 płatnik składek zgłaszał do ubezpieczenia wypadkowego nie więcej niż 9 osób, a zatem zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy dla takiego płatnika stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe

za okres składkowy od 01.04.2013r. do 31.03.2014r. wynosi 50% najwyższej stopy procentowej składek ustalonej na dany rok składkowy dla grupy działalności, tj. 1,93% podstawy jej wymiaru. Na podstawie złożonych deklaracji rozliczeniowych Oddział ZUS stwierdził, że płatnik za miesiące od 04/2013r. do 11/2013r. wykazał prawidłową wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe w wysokości 1,93%, zaś w miesiącach od 12/2013r. do 03/2014r. wykazał stopę procentową w wysokości 1,20%.

W tej sytuacji, z uwagi na to, że zastosowana stopa procentowa była niższa od tej obowiązującej płatnika i mając na względzie art. 34 ust. 1, Zakład ustalił stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe na rok składkowy obejmujący okres od 01.04.2013 do 31.03.2014 w wysokości 2,90 %.

C. (...) K. D., poprzez obsługującą ją biuro (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., złożyła odwołanie od powyższej decyzji do tut. Sądu - w przepisany prawem trybie i terminie, wnosząc o pozytywne jego rozpatrzenie i uchylenie lub zmianę zaskarżonej decyzji przez niepodwyższanie składki na ubezpieczenie wypadkowe w okresie od 01.04.2013r. do 31.03.2014r.

Uzasadniając swoje stanowisko odwołująca wskazała na to, iż do podania błędnej wysokości stopy procentowej składki za wskazany w decyzji okres doszło w wyniku problemów technicznych z programem (...) w biurze rachunkowym rozliczającym deklaracje płatnika, a nie ze złej woli lub chęci obniżenia kwoty składki. Od miesiąca grudnia 2013r. do marca 2014r. nastąpiła pomyłka wynikająca z utworzenia kolejnych deklaracji na podstawie niewłaściwego dokumentu (z błędną stawką ubezpieczenia wypadkowego). Pomyłka została zauważona dopiero w momencie otrzymania pisma organu rentowego o wszczęciu postępowania w sprawie podwyższenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za okres od 01.04.2013r. do 31.03.2014r. i od razu naprawiona, a od marca 2014r. wszystkie dokumenty są już prawidłowo wypełniane i przekazywane do ZUS.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie podtrzymując wcześniej zaprezentowaną argumentację. Pozwany domagał się także zasądzenia na swoją rzecz od odwołującej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W związku z brakami formalnymi złożonego odwołania Sąd wezwał płatnika składek do wykazania umocowania udzielonego E. S. z biura (...) sp. z o.o. w P., w szczególności poprzez wykazanie pozostawania przez w/w w stałym stosunku zlecenia, a z uwagi na brak takiego stałego zlecenia w przedłożonej umowie stron o prowadzenie księgowości obowiązującej od 01.01.2006r., do potwierdzenia czynności zdziałanych przez osobę nieuprawnioną. Płatnik składek, w oświadczeniu złożonym w piśmie z dnia 26.03.2015r., potwierdził skuteczność zdziałanych w jego imieniu czynności w niniejszej sprawie, w szczególności złożenie odwołania, które w całości podtrzymał. (k. 25 akt).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Działalność prowadzona przez K. D. pod nazwą C. (...) z siedzibą w S., istnieje od ponad 18 lat i zajmuje się sprzedażą odkurzaczy centralnych. Do 2013r. przedmiot działalności nie zmieniał się i (...) również nie uległo w ostatnim czasie zmianie. Ponadto firma zatrudniała przeciętnie do 10 pracowników – w wyniku przeprowadzonego przez ZUS postępowania wyjaśniającego ustalono, że przekazywanie przez płatnika informacji ZUS IWA za rok 2012 nie jest obowiązkowe albowiem do liczby ubezpieczonych pracowników nie powinny być brane pod uwagę osoby przebywające na urlopie wychowawczym. Po uzyskaniu pisemnej informacji w tym zakresie, dokonano korekt deklaracji rozliczeniowych i od listopada 2013r. płatnik wskazywał prawidłową liczbę ubezpieczonych oraz stopę procentową składek na ubezpieczenie wypadkowe wynoszącą 1,93%. Do końca roku składkowego 2012, zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe dla odwołującej się jako płatnika składek zgłaszającego do ubezpieczenia wypadkowego nie więcej niż 9 ubezpieczonych, wynosiła 50% najwyższej stopy procentowej ustalonej na dany rok składkowy dla grup działalności, zgodnie z zasadami określonymi w art. 30. Na podstawie załącznika nr 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 listopada 2002r. w sprawie różnicowania stopy procentowej składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zależności od zagrożeń zawodowych i ich skutków (Dz. U. z 2013r., poz. 878 ) w brzmieniu obowiązującym od dnia 01.04.2012r.

– najwyższa stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe ustalona na dany rok dla grup działalności jak w przypadku odwołującej wynosi 3,86% (a zatem 50% = 1,93%). W tym stanie rzeczy, dla odwołującej się, która w roku 2012, poprzedzającym rok składkowy 2013 zgłaszała do ubezpieczenia wypadkowego nie więcej niż 9 osób, stopa procentowa składki na w/w ubezpieczenie wyniosła 1,93% za okres składkowy od 01.04.2013r. do 31.03.2014r.

Praktycznie od początku działania firmy (...) współpracuje z księgową E. S., która od 01.01.2006r. w ramach prowadzonego biura rachunkowego, na podstawie zawartej umowy o prowadzenie księgowości, zajmuje się także przygotowaniem dokumentacji dla ZUS. Sytuacja, która była podstawą do wydania przez organ rentowy zaskarżonej decyzji wyniknęła stąd, że w biurze E. S. w spornym okresie funkcjonowały dwa programy komputerowe, tj. program (...) do prowadzenia i wypełniania wszystkich dokumentów związanych z ZUS-em oraz program księgowy, przy użyciu którego wypełniane są np. listy płac. Pod koniec 2013r. podjęto działania, aby stopniowo, z programu księgowego przenosić dane do systemu Płatnik, przy czym nie było to wówczas jeszcze możliwe w sposób automatyczny, ale „ręcznie”, poprzez kopiowanie stosownych dokumentów. Dane do deklaracji rozliczeniowych wymaganych od odwołującej K. D. od grudnia 2013r. zostały skopiowane przez E. S. w oparciu o nieprawidłowy dokument – tj. deklarację, w której wskazano wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe w wysokości 1,20%, zamiast w oparciu o ostatnią, prawidłową już deklarację z 11/2013. W ten sposób, z uwagi na niedopatrzenie księgowej – przy prawidłowej już ilości wykazywanych ubezpieczonych, niższa stopa procentowa składki wypadkowej została wpisana także w kolejnych dokumentach tj. ostatecznie za m-ce 12/2013 do 03/2014, w miejscu dotąd wykazywanej i obowiązującej odwołującą tj. 1,93%. Właścicielka biura (...) oświadczyła, iż nie było to zamierzone i celowe działanie obsługiwane przez nią płatnika – K. D., a wyłącznie jej osobista pomyłka wynikająca z niedopatrzenia i nieuwagi. Był to pierwszy taki przypadek zaistniały w dotychczasowej współpracy biura z firmą (...) w kwestiach księgowych. Zaistniała pomyłka, po jej ujawnieniu została przez odwołującą się skorygowana, jednakże zgodnie z obowiązującymi przepisami, pozwany Zakład poinformował płatnika w piśmie z dnia 07.05.2014r., o wszczęciu postępowania z uwagi na błędnie wskazaną stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe w dokumentach rozliczeniowych i zaskarżoną decyzją nr (...) z dnia 29 maja 2014 roku wymierzył mu sankcję przewidzianą w art. 34 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ponosząc, iż stosowanie tego przepisu przez organ rentowy jest obligatoryjne.

Mając na uwadze powyższe uregulowanie prawne, Zakład podwyższył o 50 % stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującą odwołującą się w roku składkowym obejmującym okres od 1 kwietnia 2013r. do 31 marca 2014r., tj. do wysokości 2,90%.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone dokumenty – te znajdujące się w aktach niniejszej sprawy, a także w aktach ZUS nr(...) oraz na podstawie zeznań złożonych przez świadka zawnioskowanego przez odwołującą się – E. S.. Sąd uznał te dowody w całości za wiarygodne albowiem tworzyły zwartą i logiczną całość, wzajemnie się uzupełniając. Nadto strona odwołująca nie kwestionowała faktu zaistnienia uchybienia w wykazaniu nieprawidłowej wysokości stopy procentowej obowiązującej składki wypadkowej w deklaracjach za grudzień 2013 - marzec 2014r., a jedynie wskazywała - poprzez zeznania świadka - iż nastąpiło to wyłącznie w wyniku pomyłki tego pracownika, a nie celowego działania płatnika i to w zamiarze podania nieprawdziwych danych.

### **Sąd zważył, co następuje :**

Przedmiot sporu w niniejszej sprawie sprowadzał się do oceny tego, czy organ rentowy zasadnie podwyższył odwołującą się K. D. prowadzącej działalność pod nazwą C. (...) w S. wysokość składki na ubezpieczenie wypadkowe należną od wynagrodzeń zatrudnianych pracowników o 50 %.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był bezsporny, spór dotyczył interpretacji przepisów.

Zgodnie z art. 27 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz. U z 2009 roku, nr 167, poz. 1322 ze zmianami) stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe ustala się na rok składkowy.

Stosownie do treści art. 29 ust. 1 ustawy stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe dla płatnika składek zgłaszającego do ubezpieczenia wypadkowego nie więcej niż 9 ubezpieczonych wynosi 50 % najwyższej stopy procentowej ustalonej na dany rok składkowy dla grup działalności, zgodnie z zasadami określonymi w art. 30.

Przepis art. 29 ust. 3 ustawy wskazuje, iż liczbę ubezpieczonych, o których mowa w ust. 1 i 2, ustala się jako iloraz sumy ubezpieczonych podlegających ubezpieczeniu wypadkowemu w ciągu poszczególnych miesięcy poprzedniego roku kalendarzowego i liczby miesięcy, przez które płatnik składek był w poprzednim roku kalendarzowym zgłoszony w Zakładzie co najmniej 1 dzień.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy jeżeli płatnik składek nie przekaze danych lub przekaze nieprawdziwe dane, o których mowa w art. 31, co spowoduje zniżenie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, Zakład ustala, w drodze decyzji, stopę procentową składki na cały rok składkowy w wysokości 150 % stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych. Płatnik składek zobowiązany jest opłacić zaległe składki wraz z odsetkami za zwłokę.

Stosownie zaś do treści art. 34 ust. 3 ustawy przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio do płatników składek, o których mowa w art. 28 ust. 1 i art. 33 ust. 1 i 2, którzy nieprawidłowo ustalili liczbę ubezpieczonych lub grupę działalności, przy czym, jeżeli płatnik składek stwierdzi nieprawidłowość, obowiązany jest on ponownie ustalić stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe we własnym zakresie.

W przedmiotowym stanie faktycznym Sąd uznał, że art. 34 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych daje organowi rentowemu możliwość ustalenia wyższej stopy składki tylko wówczas, gdy płatnik składek nie przekaze w ogóle danych lub przekaze nieprawdziwe dane, o których mowa w art. 31 tej ustawy. Ten ostatni przepis nie wymienia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, przy podawaniu której popełniono błąd niewynikający z zamierzonego działania płatnika, jako podstawę do obciążenia płatnika sankcją określoną w art. 34. Podstawową regułą interpretacyjno-legislacyjną jest założenie racjonalności ustawodawcy i - w ocenie Sądu - sankcje podwyższające stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe zawarte w art. 34 ustawy wypadkowej mogą dotyczyć jedynie niesumiennych, nierzetelnych płatników składek, zatajających stosowne informacje przed Zakładem, nie zaś płatników, którzy na skutek zwykłej ludzkiej pomyłki składają deklaracje z błędem, który następnie korygują.

W niniejszej sprawie błąd był wynikiem zaniedbania pracownika – księgowej E. S., obsługującej odwołującą w ramach łączącej ją z płatnikiem składek umowy o prowadzenie księgowości. Jak wskazano to już w ustalonym w sprawie niespornym stanie faktycznym, pod koniec 2013r. w biurze (...) podjęto działania, aby stopniowo, z programu księgowego przenosić dane obsługiwanych podmiotów ( w tym firmy (...)) do systemu (...), przy czym nie odbywało się to w sposób automatyczny, ale „ręcznie”, poprzez kopiowanie stosownych dokumentów. Dane do deklaracji rozliczeniowych wymaganych od odwołującej K. D. od grudnia 2013r. zostały skopiowane przez E. S. w oparciu o nieprawidłowy dokument – tj. deklarację, w której wskazano wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe w wysokości 1,20%, zamiast w oparciu o ostatnią, prawidłową już deklarację z 11/2013. W ten sposób, z uwagi na niedopatrznie księgowej – przy prawidłowej już ilości wykazywanych ubezpieczonych, niższa stopa procentowa składki wypadkowej została wpisana w kolejnych dokumentach tj. za m-ce 12/2013 do 03/2014.

Dla prawidłowej interpretacji zasad stosowania sankcji określonej w art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej istotne jest jednak to, że podwyższenie stopy procentowej składki na cały rok składkowy do wysokości 150% stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych ma charakter sankcji o charakterze represyjnym (penalnym) za nieprzekazanie danych lub przekazanie nieprawdziwych danych, o których stanowi art. 31 tej ustawy. Przywołać w tym miejscu trzeba ugruntowany pogląd prawny, zgodnie z którym nie ma automatyzmu zastosowania sankcji, o której stanowi omawiany wyżej przepis w każdym przypadku podania nieprawidłowych danych, prowadzących do zniżenia wysokości należnych składek. Przypisanie odpowiedzialności na podstawie art. 34 ustawy wypadkowej każdorazowo wymaga oceny okoliczności będących przyczyną wadliwości informacji. Wynikająca z niego sankcja będzie więc miała zastosowanie do płatnika, który ponosi winę, nawet w jej najlżejszym stopniu, za przekazanie nieodpowiadających prawdzie danych. Ujawnienie takiego błędu w deklaracji pociąga za sobą obowiązek zapłacenia podwyższonej składki.

Nie jest to jednak odpowiedzialność absolutna. Podzielając zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 16 czerwca 2011 r. (I UK 15/11) odnotować wypada, że "pojęcie danych nieprawidłowych nie jest tożsame z pojęciem danych nieprawdziwych. W tym ostatnim przypadku chodzi o zawinione zachowanie płatnika, ukierunkowane na wprowadzenie organu rentowego w błąd" i jak dalej wywiedziono, "art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej pozwala na zastosowanie sankcji w nim przewidzianej tylko w przypadku podania nieprawdziwych danych, a nie danych nieprawidłowych". Konkludując Sąd Najwyższy wskazał, że "w sprawie o podwyższenie składki na ubezpieczenie wypadkowe nie można abstrahować od przyczyn i okoliczności, z powodu których jednostka wadliwie przekazała informacje. Stwierdzenie, czy strona nie ponosi czy też ponosi odpowiedzialność na zasadzie art. 34 ust. 1 ustawy musi być podejmowane indywidualnie, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, których dopiero łączna ocena może doprowadzić do konkluzji, że w tej konkretnej sprawie wymierzenie składki wypadkowej podwyższonej było zgodne lub nie do pogodzenia z normą prawną zawartą w powołanym przepisie i oceniane także przez pryzmat zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez to państwo prawa." Pogląd ten znalazł wyraz także w kolejnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2012 r. (II UK 39/12). W ocenie Sądu Najwyższego wskazany kierunek argumentacji wymagający winy w podaniu danych nieprawdziwych jako przesłanki stosowania art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej jest właściwy. Skoro przepis uprawnia do wymierzenia określonej sankcji, to powinna być ona odnoszona do działania celowego (zawinionego) płatnika. Ustawa wszak posługuje się zwrotami "nie przekaże" lub "przekaze nieprawdziwe dane".

Poza tym, powołując się na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2012 roku, I UK 207/11, Sąd uznał, że istnieje zasadnicze podobieństwo między podwyższeniem stopy procentowej składki przy zastosowaniu art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej a opłatą dodatkową wymierzaną na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2010 roku, P 29/09 (OTK-A 2010, Nr 9, poz. 104) uznano, że dodatkowa opłata z tytułu nieopłacenia lub opłacenia w zaniżonej wysokości składek na ubezpieczenie społeczne lub zdrowotne bądź innych składek pobieranych przez Zakład (art. 24 ust. 1 ustawy systemowej) jest środkiem prawnym o charakterze represyjnym (karno-administracyjnym). Zakład Ubezpieczeń Społecznych powinien zatem - przy podejmowaniu decyzji w sprawie opłaty dodatkowej - uwzględniać cel, jakiemu ona ma służyć (ratio legis). Celem tym nie jest z pewnością "automatyczne" karanie każdego płatnika, który nie wywiązał się w pełni z obowiązku opłacania składek, skoro wymierzanie opłaty jest fakultatywne. Nie jest nim również rekompensata strat poniesionych przez Fundusz Ubezpieczeń Społecznych w następstwie niewykonania tego obowiązku, gdyż temu celowi służą odsetki należne od nieopłaconych w terminie składek. Funkcją dodatkowej opłaty jest więc zdyscyplinowanie płatników składek na ubezpieczenia społeczne do wykonania (opłacania składek) i to należytego wykonania (terminowego ich opłacenia w należytej wysokości) ciążącego na nich obowiązku. Opłata dodatkowa stanowi natomiast sui generis sankcję za niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązku opłacania składek. Jej zastosowanie ma sens wówczas, gdy - przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności - można przewidywać, że spełni ona lub może spełnić założony, dyscyplinujący cel.

Podkreślenia wymaga, iż w rozpoznawanej sprawie płatnik (a właściwie pracownicy obsługującego go biura rachunkowego) zaraz po otrzymaniu pisma organu rentowego z dnia 7 maja 2014 roku, spostrzegł uchybienie oraz niezwłocznie przedsięwziął wszelkie środki dla wyeliminowania wszystkich skutków swego błędu. O ile więc sankcja z art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej, podobnie jak sankcja z 24 ust. 1 ustawy systemowej, ma mieć charakter dyscyplinujący, to z pewnością charakteru takiego nie można przypisać sankcji nałożonej w niniejszym postępowaniu. Co prawda obligatoryjny charakter sankcji z art. 34 ustawy wypadkowej uniemożliwia sięganie wprost do względów celowości, (co jest możliwe przy fakultatywnej sankcji z art. 24 ust. 1 ustawy systemowej), to jednak prawo do stosowania tej sankcji musi być rozpatrywane przy uwzględnieniu ratio legis przepisu. W przekonaniu Sądu nie ma żadnych podstaw logicznych i słusznościowych do aprobowania poglądu, co do możliwości stosowania sankcji w momencie, gdy płatnik, niezwłocznie po otrzymaniu pisma o wszczęciu postępowania, skorygował uchybienie. Sąd podkreśla nadto, że przyjęcie, iż postawa płatnika po stwierdzeniu własnego błędu pozostaje bez wpływu na wymierzenie sankcji z art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej, może powodować premiowanie przemilczenia przez płatnika wykrytego błędu w oczekiwaniu na to, że organ rentowy nie wychwyci tego błędu w ramach postępowania kontrolnego.

Stanowiłoby to wypaczenie intencji ustawodawcy, który w różnych sferach działalności państwa stanowi normy zmierzające do uwolnienia od restrykcji tych płatników (podatników), którzy podejmują działania zmierzające do uchylecia skutków własnych zaniedbań czy nawet celowego działania nakierowanego na zmniejszenie zobowiązań fiskalnych ( takim przykładem jest choćby prawo do obniżenia odsetek z art. 56 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Ordynacja podatkowa).

Sąd przy rozpoznawaniu niniejszej sprawie miał również na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2013 roku, wydany w sprawie o sygn. II UK 147/13 , zgodnie z którym podobieństwo między sankcją przewidzianą w art. 34 ust. 1 ustawy z 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych a opłatą dodatkową, o której mowa w art. 24 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przejawia się także w tym, iż funkcją (celem) obu tych instytucji jest zdyscyplinowanie płatników składek do należytego wykonywania ciążących na nich obowiązków. Dlatego też ich zastosowanie ma sens wówczas, gdy - przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności - można przewidywać, że spełnią one lub mogą spełnić założony przez ustawodawcę, dyscyplinujący cel. W przypadku stosowania obu wymienionych instytucji powinien być wzięty pod uwagę stosunek płatnika składek do realizacji ustawowych obowiązków, w tym także jego zachowanie po stwierdzeniu nieprawidłowości w dotychczasowym działaniu. Użyte w art. 34 ust. 1 ustawy z 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych sformułowanie "ustala" należy rozumieć w ten sposób, że Zakład jest wprawdzie zobligowany do nałożenia przewidzianej w tym przepisie sankcji, ale dopiero wtedy gdy stwierdzi fakt nieprzekazania mu danych lub przekazania nieprawdziwych danych, o których mowa w art. 31, a płatnik składek nie wykaże, iż nieprzekazanie przez niego danych lub przekazanie nieprawdziwych danych nastąpiło, mimo zachowania należytej staranności, to znaczy jest następstwem okoliczności, za które on nie odpowiada.

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, w myśl którego tylko przyczyny wadliwego zgłoszenia danych, za które płatnik nie ponosi odpowiedzialności (czyli niezawinione przez płatnika), mogą go uwolnić od sankcji wynikającej z art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej. W sytuacji, gdy przekazane przez płatnika dane nie odpowiadają prawdzie, to płatnik składek ma wykazać, że zgłoszenie nieprawdziwych danych nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych. Ponieważ w powołanym przepisie chodzi o sankcję o charakterze karno-administracyjnym, jej zastosowanie musi uwzględniać okoliczności dotyczące przyczyny powstania sytuacji nim sankcjonowanej. Płatnik nie może bowiem odpowiadać za coś, co zaistniało bez jego winy, z przyczyn od niego niezależnych, pomimo należytego wykonywania obowiązków. Podmiot, który wadliwie wypełnia swój obowiązek, musi mieć możliwość obrony i wykazania, że niedopełnienie tego obowiązku było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 207/11, LEX nr 1130156, z dnia 6 września 2012 r., II UK 39/12, M.P.Pr. 2013, nr 1, s. 49-50 oraz z dnia 12 lutego 2013 r., II UK 183/12, LEX nr 1360241).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela, jako bardziej przekonujący ten pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność płatnika składek za podanie nieprawdziwych danych służących do ustalenia wysokości składek na ubezpieczenie wypadkowe oparta jest na winie płatnika, podobnie jak w przypadku opłaty dodatkowej wymierzonej na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy systemowej (por. wyrok z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 207/11). Uznaje też, że z treści art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej wynika domniemanie winy płatnika składek w sytuacji, w której przekazane przez niego dane nie odpowiadają prawdzie. Dlatego to płatnik składek ma obowiązek wykazać, iż zgłoszenie nieprawdziwych danych nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych (niezawinionych przez niego). Za takim sposobem wykładni omawianego przepisu przemawia zwłaszcza jego sanacyjny charakter. Skoro bowiem uprawnia on do wymierzenia określonej sankcji polegającej na okresowym podwyższeniu do 150% stopy procentowej składek na ubezpieczenie wypadkowe, to przesłanką owej sankcji powinno być działanie zawinione płatnika, a nie działanie od niego niezależne. Okoliczności, w których dochodzi do przekazania Zakładowi nieprawdziwych danych służących ustaleniu wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, muszą być zatem oceniane z uwzględnieniem czynnika subiektywnego, a nie jako obiektywna konsekwencja określonych działań (bądź zaniechań płatnika). Skoro skutek w postaci przekazania Zakładowi nieprawdziwych danych jest wynikiem nienależytego wykonania obowiązków ciążących na płatniku składek z mocy ustawy, a fakt ten stwarza domniemanie winy i przenosi na płatnika składek ciężar wykazania, iż zgłoszenie nieprawdziwych danych nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, to przy uwzględnieniu analogii iuris

i odwołaniu się w tym zakresie do zasad odpowiedzialności kontraktowej, należałoby uznać, iż kwestia winy płatnika składek winna być oceniana przez pryzmat jego odpowiedzialności za niezachowanie należytej staranności (por. art. 472 k.c. w związku z art. 471 k.c.), jeśli zważyć, że równie z art. 471 k.c. wynika domniemanie, iż niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada, a w myśl art. 472 k.c., o ile co innego nie wynika z przepisów szczególnych lub z czynności prawnej, dłużnik jest odpowiedzialny za niezachowanie należytej staranności, zaś na wierzycielu nie spoczywa ciężar dowodu faktów świadczących o winie dłużnika, lecz ten ostatni powinien dowieść faktów świadczących o niezawinieniu przez niego zaistniałych naruszeń ciężających na nim obowiązków, które mogą wynikać nie tylko z umowy, ale także z ustawy.

Stwierdzić należy zatem, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, brak jest podstaw do podwyższenia wobec odwołującej stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe o 50% w roku składkowym od dnia 1 kwietnia 2013 roku do dnia 31 marca 2014 roku, skoro w toku postępowania wykazała ona, iż przekazanie nieprawdziwych danych było następstwem okoliczności, za które ona nie odpowiada, było to bowiem niezawinionym błędem osoby prowadzącej księgowość dla firmy odwołującej.

Uwzględniając powyższe rozważania prawne i faktyczne, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł, jak w wyroku.

**SSO Ewa Roszak**